

Ks. dr hab. Józef Szymański, prof. AP
Instytut Historii
Akademia Pomorska w Słupsku
ul. K. Arciszewskiego 22a, 76-200 Słupsk
jozef.szymanski@apsl.edu.pl

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr Luizy Trybuś pt.: „*DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNO - POLITYCZNA ABP. JÓZEFA TEODOROWICZA W LATACH 1902 – 1938*”, napisanej na Wydziale Historii i Dziedzictwa Kulturowego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Józefa Wołczańskiego, Kraków 2023, ss. 467.

O Ormianach żyjących w Polsce i ich wkładzie w historię i kulturę naszego kraju wciąż brakuje rzetelnej wiedzy. Na ziemiach polskich stanowili oni ważną grupę narodowościową i czuli się integralną częścią polskiego społeczeństwa. W ten sposób, w 1896 r. scharakteryzowano ich losy na łamach „*Dziennika Krakowskiego*”: „*Ormianie polscy, rozrzućeni [są] sporadycznie na Rusi Czerwonej, na Pokuciu, Bukowinie i Podolu, [...] Dzielą się oni na dwie sfery: do pierwszej należą bogaci i inteligentni właściciele dóbr, z których rekrutują się Dawidki, Abrahamowicze, Torosiewiczze it.p., do drugiej handlarze bydłem, mający swoją główną siedzibę w miasteczku Kuty. Poza tem istnieje nieliczny kler i jeszcze mniej liczna warstwa inteligentna, bezrolna i niehandlowa. Wszystkich Ormian galicyjskich, rozmieszczonych we Lwowie, Stanisławowie, Brzeżanach, Kołomyi, Kutach, Horodence i Śniatynie, liczą około 6000, z tej liczby przypada na Lwów mniej więcej 600 dusz*”¹. Spośród tej społeczności wywodzi się jedna z najwybitniejszych postaci polskiego episkopatu Drugiej Rzeczypospolitej, a zarazem jedna z czołowych postaci obozu narodowego. Doskonały teolog i pisarz, świetny mówca, autor dzieł biblijnych i mistycznych, znakomity polityk i dyplomata, wrażliwy patriota. Nie tylko duszpasterz, ale i parlamentarzysta: członek austriackiej Izby Panów, poseł na galicyjski Sejm Krajowy, a po odzyskaniu niepodległości przez Polskę poseł na Sejm Ustawodawczy i senator I kadencji – abp Józef Teofil Teodorowicz. 30 maja 1901 r. został jednomyślnie wybrany przez duchowieństwo ormiańskie na biskupa lwowskiego. 24 listopada ów wybór zatwierdził cesarz Franciszek Józef, zaś 16 grudnia nastąpiła prekonizacja papieska. Natomiast, 2 lutego 1902 r. z rąk kard. krakowskiego Jana Puzyny przyjął sakrę biskupią. O wyborze 37-letniego wówczas ks. Józefa Teodorowicza na arcybiskupa zdecydowała jego działalność społeczna, sława oratorska i pisarska. Jego rządy przypadły na okres niezmiernie ważny dla narodu polskiego: zabiegów o odzyskanie niepodległości, kształtowania się nowej państwowości po 123 - letniej niewoli, ustalania granic i kształtowania się ustroju odrodzonej ojczyzny.

Zgodnie z zapisami *Status dioecesis Leopoliensis Armenae* z 21 października 1772 r., arcybiskupi lwowscy obrządku ormiańskiego sprawowali jurysdykcję nad obszarem obejmującym teren Rzeczypospolitej Obojga Narodów, Mołdawię oraz Wołoszczyznę.

¹ *Ormiański ruch narodowy w Galicyi*, „*Dziennik Krakowski*” Nr 251, 31 października 1896, s. 2-3.

Archidiecezja lwowska obrządku ormiańskokatolickiego, którą objął nowy hierarcha i którą kierował nieprzerwanie, przez 37 lat (1902-1938), liczyła wówczas trzy dekanaty, osiem parafii, dziewięć kościołów i 19 kaplic. W okresie dwudziestolecia międzywojennego dokonano reorganizacji struktur organizacyjnych Kościoła ormiańskiego. W 1925 r. na mocy zawartego z Polską konkordatu Stolica Apostolska wyłączyła spod jurysdykcji abpa Teodorowicza Bukowinę, znajdującą się poza granicami odrodzonej Rzeczypospolitej.

Już w pierwszym swoim liście pasterskim, skierowanym po konsekracji biskupiej do wiernych obrządku ormiańskokatolickiego, zwrócił on uwagę, że właśnie ten obrządek, stanowi ogromne dziedzictwo historyczne i wielką spuściznę duchową tego narodu, jest jedynym wyznacznikiem wyróżniającym Ormian w społeczeństwie polskim. Tym samym zadeklarował, że staje na straży jego nienaruszalności i niezmienności. Słowa dotrzymał. Według danych *Schematismus archidioecesis Leopoliensis ritus Armeno-catholici pro Anno Domini 1939*, archidiecezja lwowska obrządku ormiańskiego dzieliła się na 3 dekanaty (lwowski, stanisławowski i kucki), 8 parafii terytorialnych i jedną personalną (wojskową w Łowiczu). Liczyła wówczas ok. 5300 wiernych oraz 25 duchownych, z których 17 pracowało bezpośrednio w duszpasterstwie².

Tak więc, wyżej wspomniana, szeroko rozumiana aktywność tegoż hierarchy, który od 1902 r. sprawował urząd ordynariusza archidiecezji lwowskiej obrządku ormiańskiego, jego działalność społeczno-polityczna stanowi treść recenzowanej rozprawy doktorskiej mgr Luizy Trybuś.

Bibliografia i metoda pracy

Dotąd dziejami kościoła obrządku ormiańskiego, jego oddziaływaniem na społeczeństwo polskie zajmowali się m.in.: Cz. Lechicki, *Kościół ormiański w Polsce (zarys historyczny)*, Lwów 1928; M. Zakrzewska-Dubasowa, *Ormianie w dawnej Polsce*, Lublin 1982; S. Gawlik, *Życie i działalność ks. abpa Józefa T. Teodorowicza*, Kraków 1988; Z. Obertyński, *Historia Kościoła ormiańskiego w Polsce*, Warszawa 1990; R. Kubik, *Józef Teofil Teodorowicz - ostatni arcybiskup polskich Ormian*, Gorzów Wielkopolski 1998; K. Stopka, *Ormianie w Polsce dawnej i dzisiejszej*, Kraków 2000; *Arcybiskup ormiański Józef Teodorowicz. Wybitny polski kapłan, kaznodzieja i mąż stanu*, red. M. Agospowicz, Warszawa 2007; R. Król-Mazur, *Działalność polityczna arcybiskupa Józefa Teofila Teodorowicza w latach 1888-1923*, Kraków 2013; *Ormiański pasterz Lwowa ksiądz arcybiskup Józef Teodorowicz na tle dziejów ormiańskich*, red. W. Osadczy, M. Kalinowski, M. Jacov, Lublin 2015; *Teodorowicz. Mówca i patriota*, red. T. Skoczek, Warszawa 2015; J. Teodorowicz, *Dwie epoki. Wybór pism*, red. P. Skibiński, Kraków - Warszawa 2016; *Arcybiskup Józef Teodorowicz (1864 - 1938). Studia i materiały*, red. J. Wołczański, Kraków 2017; T. Krzyżowski, *Archidiecezja lwowska obrządku ormiańskokatolickiego w latach 1902 - 1938*, Kraków 2020.

Dzięki podjętym m.in. przez wspomnianych autorów, redaktorów badaniom udało się przybliżyć skalę oddziaływania w Rzeczypospolitej tak Kościoła ormiańskiego jak i jego arcybiskupa Józefa Teofila Teodorowicza. Niemniej - jak zauważyła sama Autorka dysertacji – „*Mimo iż prace te koncentrują się na działalności społecznej i politycznej, kaznodziejskiej i pisarskiej ormiańskiego hierarchy, to nie ukazują tego zagadnienia w sposób kompleksowy*” – (s. 9). Autorka przyznała dalej, że „*przyczone publikacje prezentują różny poziom merytoryczny, konieczna okazała się weryfikacja zamieszczonych w nich danych*”. – (s. 10). Niewątpliwie analiza poszczególnych opracowań, ze względu na ich treść ma ogromne znaczenie w badaniach nad dziejami Ormian polskich, zaś wprowadzane do obiegu naukowego wciąż nowe dokumenty weryfikują pozyskaną przez nas wiedzę.

² Ks. Ł. Krucki, *Archidiecezja lwowska obrządku ormiańskiego w świetle schematyzmu archidiecezjalnego z 1939 r.*, „Roczniki Teologiczne” T. LXIV, 4(2017), s. 97.

Sama Autorka zmierzyła się z działalnością ormiańskiego hierarchy w opracowaniu („*Wy tłumaczyć myśl papieską*”. *Komentarz abp. Józefa Teodorowicza do listu św. Piusa X pt. Poloniae populum z 3 grudnia 1905 roku, s. 29-49*), opublikowanym pod redakcją ks. prof. J. Wołczańskiego. Analizując sytuację polityczno-społeczną, dowiodła ona wówczas, że spośród biskupów tłumaczących prawdziwe intencje papieża najbardziej trafna okazała się wypowiedź abpa Teodorowicza. Niezrozumienie bowiem genezy strajków w czasie rewolucji 1905 roku przez papieża Piusa X wywołało rozżalenie Polaków biorących udział w demonstracjach, które same w sobie były jednym ze sposobów walki z caratem.

Wykorzystując więc materiały źródłowe – 554 pozycje i 316 pozycji bibliograficznych, w oparciu o źródła rękopiśmienne i drukowane oraz opracowania, Autorka podjęła się w swojej dysertacji przedstawienia zaangażowania ormiańskiego hierarchy w różne aspekty polityki państwowej i kościelnej.

Podjęcie tego problemu badawczego umożliwiły jej przede wszystkim zbiory archiwalne przechowywane w archiwach i bibliotekach w kraju. Zasoby te znajdują się w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Archiwum Salezjanów Inspektorii Krakowskiej w Krakowie, Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich w Warszawie, Archiwum SS. Zmartwychwstanek w Kętach oraz Archiwum Archidiecezji Lwowskiej obrządku łacińskiego w Krakowie. Trzeba pamiętać, że część cennych źródeł archiwalnych znajduje się poza granicami kraju (Watykan, Wiedeń, Lwów). Ponadto ważnym źródłem informacji są też informacje prasowe. Z zebranych materiałów analizą objęto m.in.: wypowiedzi ormiańskiego hierarchy na forum parlamentarnym; jego korespondencję z członkami Episkopatu Polski; działalność kaznodziejską o tematyce patriotycznej; reakcje hierarchy na niepokoje społeczne; różnorakie formy pomocy udzielanej przez niego różnego rodzaju organizacjom; jego poglądy, opinie na sprawę kształtowania się granic niepodległej Polski, itp.

Przy tym, wartość merytoryczną dysertacji osłabia brak wykorzystanych w opracowaniu archiwaliów, pochodzących skądinąd z ośrodka prymasowskiego oddziałyującego i koordynującego pewne przedsięwzięcia wobec władz państwowych w sferze społecznej i religijnej znajdujących się w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie, Archiwum Prymasa Polski [1945-1948], Obrządki wschodnie [1946-1948], b. sygn. Szkoda też, że Doktorantka przygotowując dysertację nie skorzystała z opracowania ks. Ł. Kruckiego (zob. przypis 2), które na podstawie *Schematyzmu archidiecezji lwowskiej obrządku ormiańskiego z 1939 r.* prezentuje pełną strukturę archidiecezji. Egzemplifikując zaś np. zadania społeczne, identyfikuje je z trzema instytucjami: Archidiecezjalnym Towarzystwem Ormiańskim, Zakładem Naukowym im. Józefa Torosewicza oraz Bankiem „Mons Pietatis”.

Niemniej – jak przyznała sama Autorka – „w wyniku kwerend archiwalnych i bibliotecznych pozyskano mało znany materiał źródłowy, który rzadko wykorzystywano w dotychczasowych badaniach naukowych” – (s. 11). Rozprawa została „oparta w znacznej mierze na źródłach archiwalnych różnej proveniencji, wytworzonych przez instytucje państwowe, kościelne oraz osoby prywatne”. W oparciu więc, o zebrany materiał, cel pracy został osiągnięty. Opracowanie pozwoliło na ujawnienie (wybiórczo) i ocalenie od zapomnienia zaangażowania konkretnego człowieka, który jasno opowiedział się za samostanowieniem narodu polskiego.

Oczekiwane wyniki Autorka dysertacji uzyskała przy zastosowaniu w rozprawie metody analityczno-syntetycznej, która wypływa z charakteru analizowanych źródeł, opracowań i poruszanej w nich problematyki.

Układ i konstrukcja pracy

Recenzowana dysertacja liczy 467 stron, z czego 413 stron stanowi właściwy tekst. Składa się z sześciu rozdziałów, w których Autorka przedstawiła zebrany materiał. Osnowę

tekstu ubogaca opis bibliograficzny pracy, wstęp, spis treści – (bez odniesienia do konkretnych stron opracowania), zakończenie, wykaz skrótów, streszczenie w języku polskim i angielskim, bibliografia.

W rozdziale pierwszym Doktorantka przedstawiła zarys dziejów ormiańskich na ziemiach polskich, z uwzględnieniem historii archidiecezji lwowskiej, kreśląc przy tym najważniejsze etapy życia abp. Józefa Teodorowicza i jego oddziaływanie na powierzone mu dziedzictwo archidiecezji.

W kolejnym rozdziale Autorka scharakteryzowała działalność parlamentarną arcybiskupa ormiańskiego. Omówiła jego wystąpienia na forum Sejmu Krajowego w sprawie zmian w systemie nauczania religii, gdzie - jak zaznaczył sam hierarcha - w procesie wychowawczym niezbędna była konieczność współdziałania z Kościołem, ponieważ „Nauczyciel powinien przede wszystkim wychowywać” - (s. 40). Z podobnym - według Autorki - pełnym zaangażowaniem ormiański hierarcha potraktował sprawę reformy wyborczej rozpatrywanej przez sejm. Biorąc pod uwagę fakt niejednolitego społeczeństwa (nie uwzględniano struktury narodowościowej Galicji), do 1914 r. przepisy wyborcze charakteryzowała zasada reprezentacji interesów różnych grup społecznych. W tych okolicznościach abp Teodorowicz, uważał Kościół za wahadło regulujące działanie mechanizmu państwowego. Dlatego wobec proponowanych zmian hierarchowie jednogłośnie opowiedzieli się przeciwko radykalizacji polityki, wycofując się z głosowania nad przygotowanym projektem reformy wyborczej. W kolejnym paragrafie tegoż rozdziału Doktorantka przedstawiła stanowisko arcybiskupa ormiańskiego w zakresie zmian w ustroju rolnym. Projekt zakładał parcelację tzw. dóbr martwej ręki, czyli należących do Kościoła. W imieniu episkopatu hierarcha stwierdził, że biskupi nie sprzeciwiali się wprowadzeniu zmian w systemie rolnym. Podkreślał tylko konieczność porozumienia się w tej sprawie ze Stolicą Apostolską. Polemizując zaś z posłami socjalistycznymi oraz ludowcami rozróżniał reformę „złą i dobrą” - (s. 87), był nawet gotów przyznać racje mówcy socjalistycznemu, że projekt reformy agrarnej zahamuje postęp rolniczy w kraju, jakkolwiek sam projekt socjalistyczny uważał za zły. Główną winą za błędny projekt reformy obarczył rząd. Z kolei egzemplifikując w kolejnym paragrafie projekt konstytucji dla Rzeczypospolitej, Doktorantka potwierdziła, że projekt rządowy - według abpa Teodorowicza - nie spełniał zarówno w formie jak i treści podstawowych kryteriów współczesnej konstytucji, która powinna konsolidować państwo polskie. Hierarcha odnosząc się negatywnie do projektu ustawy zasadniczej jednoznacznie opowiedział się za konstrukcją dwuizbowego parlamentu i utworzeniem senatu. Wypowiadając się zaś na tematy związane z funkcjonowaniem Kościoła w państwie, przeciwstawił się proponowanemu przez socjalistów rozdziałowi tych dwóch instytucji. Podczas debaty konstytucyjnej bronił praw religii katolickiej, jako wyznania większości społeczeństwa polskiego. W podobny sposób - w kolejnym paragrafie - wybrzmiały jego poglądy na temat ratyfikacji konkordatu ze Stolicą Apostolską. Nad przygotowaniem dokumentu regulującego relacje między Kościołem katolickim a państwem polskim arcybiskup ormiański brał bezpośredni udział od 1919 r. Rozmowy nad ostatecznym kształtem konkordatu trwały do 10 lutego 1925 r. Zarówno abp Teodorowicz, jak i biskupi małopolscy wyrażali sceptycyzm wobec zapisów tego dokumentu. Do swoich poglądów nie zdołali oni jednak przekonać pozostałych członków episkopatu. Większość hierarchów opowiedziała się za przyjęciem uchwały konkordatowej.

W rozdziale trzecim Doktorantka omówiła zaangażowanie abpa Józefa Teodorowicza w odbudowę niepodległej Polski. W pierwszym paragrafie scharakteryzowała postawę hierarchy wobec Naczelnego Komitetu Narodowego. Hierarcha sprzeciwiał się bowiem udzieleniu poparcia dla tej instytucji przez biskupów galicyjskich. Głównym powodem takiego postępowania był udział w tejże organizacji socjalistów. W jego przekonaniu odzyskanie przez Polskę niepodległości nie było możliwe w oparciu o monarchię austriacką.

Uważał, że Austriacy od początku zwodzili młodzież polską hasłami walki o niepodległość ojczyzny. Skrytykował on również werbunek do Legionów Polskich prowadzony na terenie Królestwa Polskiego, który określił mianem „branki”. Tym samym, abp Teodorowicz zwrócił uwagę na różnice w sposobie postrzegania Legionów przez polityków polskich oraz austriackich.

W kolejnym paragrafie Doktorantka omówiła dwa wystąpienia abpa Teodorowicza w 1917 r., w austriackiej Izbie Panów, gdzie hierarcha nie zabrał głosu, „jako poddany austriacki, ale rzecznik interesów narodu polskiego”, stwierdzając, że Polacy mieli prawo do samostanowienia o swoim bycie państwowym. Reakcja części polityków i społeczeństwa kolejny raz konfrontowała się z szeroko rozumianą poprawnością w odbiorze społecznym austriackich sojuszników. Natomiast w ostatnich dwóch paragrafach tego rozdziału Autorka przedstawiła zaangażowanie ormiańskiego hierarchy w sprawę formowania się granic II Rzeczypospolitej, szczególnie przez udział duchowieństwa polskiego w akcji plebiscytowej na Górnym Śląsku. Abp Teodorowicz i bp Sapieha byli w tej sprawie wysłannikami episkopatu polskiego do Watykanu. Tak zwana misja rzymska biskupów stała się wówczas dla lwowskiego hierarchy źródłem przykrości i nieporozumień. Na forum sejmowym został on oskarżony o zdradę stanu. Pomimo to, ormiański hierarcha nie omieszkał wyrazić swojego stanowiska, w swoich kazaniach, w sprawie kształtowania się granicy polskiej na odcinku północno-wschodnim. W związku zaś z wojną polsko-bolszewicką 1920 r. był również jednym z sygnatariuszy listów pasterskich w tej sprawie przygotowanych przez episkopat. Dwa kazania poświęcił kwestii przyłączenia Wilna oraz Litwy Środkowej do Rzeczypospolitej. W obu wskazywał na wspólne cechy kultury polskiej i litewskiej oraz historyczne więzi obu narodów.

W rozdziale czwartym Autorka zaprezentowała zaangażowanie hierarchy w obronę wartości etycznych w życiu publicznym. W pierwszym paragrafie omówiła stanowisko arcybiskupa lwowskiego wobec zamachu majowego, zamieszanie wywołane memoriałem skierowanym do Józefa Piłsudskiego, w sprawie walki prowadzonej z Kościołem. Pod wpływem prymasa Hlonda biskupi zdecydowali się jednak nie przedstawić tego dokumentu Piłsudskiemu. W dalszej części tego rozdziału przedstawiono zaangażowanie abpa Teodorowicza w dyskusję nad utworzeniem wspólnego bloku katolickiego w wyborach do parlamentu II Rzeczypospolitej w 1928 r. Pierwotny tekst dokumentu - listu pasterskiego przygotował abp Teodorowicz w porozumieniu z Romanem Dmowskim. Biskupi zobowiązywali w nim wiernych do udziału w wyborach oraz oddania głosu na ludzi o nieposzlakowanej opinii. List pasterski w sprawie wyborów szeroko komentowano w prasie, a swoje poglądy na temat jego treści wyrażali także politycy. Nie inaczej przedstawiał się udział członków Episkopatu Polski w debacie nad projektem zmian w konstytucji, prawie karnym i cywilnym. W 1926 r. w odezwie do rządu i narodu zaprotestowali oni przeciwko planom wprowadzenia możliwości rozwodów cywilnych, zaś w 1931 r. wyrazili swój sprzeciw wobec zapisów w nowym kodeksie prawa karnego. Potępili oni także pomysł ułatwienia możliwości wykonania aborcji. Odnieśli się również negatywnie do zapisów na temat przestępstw przeciwko religii, które ich zdaniem sprzeciwiały się treści konstytucji marcowej. W tym samym roku opublikowano *Uwagi Episkopatu Polski w przedmiocie zmiany Konstytucji*, w których hierarchowie zaproponowali zmianę brzmienia kilku artykułów, które w mniemaniu członków episkopatu godziły w misję Kościoła. W paragrafie czwartym Autorka scharakteryzowała postawę hierarchy wobec aresztowań polityków opozycyjnych w 1930 r. Wobec zaistniałej sytuacji biskupi zostali niejako wezwani do zabrania głosu. Abp Teodorowicz był jednym z zwolenników zdecydowanego potępienia działań rządu i opowiadał się za wydaniem wspólnego listu pasterskiego episkopatu, przeciw czemu oponował kard. Hlond, przekonując większość tegoż gremium do swoich racji.

18 maja 1935 r. w Krakowie odbył się pogrzeb Józefa Piłsudskiego. Zgodę na pochówek w wawelskiej katedrze, w krypcie św. Leonarda naczelnika państwa wyraził abp Sapieha. W opinii metropolity krakowskiego, wyznaczone w 1935 r. miejsce pochówku nosiło znamiona tymczasowości - do czasu ukończenia remontu w krypcie pod Wieżą Srebrnych Dzwonów. Prace te zostały zakończone w czerwcu 1937 r., o czym zawiadomiono abp. Sapiechę. Podjęta przez niego decyzja o przeniesieniu zwłok, stała się początkiem sporu zwanego w historiografii „konfliktem wawelskim” lub „sporem o szklaną trumnę”. Przebieg sporu znalazł swoje odzwierciedlenie w prasie, gdzie opublikowano także oświadczenia metropolity krakowskiego oraz prezydenta Polski. Przez cały czas trwania konfliktu metropolitę krakowskiego wspierał abp Teodorowicz, który optował za jak najszybszym zażegnaniem sporu.

W kolejnym rozdziale Autorka scharakteryzowała działalność publicystyczną i socjalną abp. Teodorowicza. Ukazała wkład hierarchy w formowanie się prasy katolickiej, był on jednym z twórców dwóch lwowskich dzienników katolickich „Ruchu Katolickiego” oraz „Przedświtu”. W latach 1921-1930 r. przewodniczył obradom Komisji Prasowej Episkopatu Polski, zaś podczas obrad Konferencji Episkopatu referował tę kwestię. Hierarcha proponował też, pomimo braku odpowiednio wykwalifikowanych pracowników i nieodpowiednich funduszy utworzenie specjalnej komisji, która powinna podjąć pracę nad redakcją dziennika katolickiego „Polska”. W drugim paragrafie Doktorantka omówiła pracę publicystyczną hierarchy oraz kazania o treści patriotycznej i socjalnej. Abp Teodorowicz, jako doskonały obserwator ówczesnego świata, w swoich kazaniach oraz artykułach prasowych wypowiadał się w sprawach kluczowych dla społeczeństwa. Zwrócił uwagę, na powstające organizacje katolickie, adresowane do robotników; relacje Kościoła do państwa; możliwości i sposoby walki o niepodległość Polski we wszystkich środowiskach. Natomiast, w ostatnim paragrafie Autorka zwróciła uwagę na zaangażowanie arcybiskupa w działalność organizacji samopomocowo-charytatywnych, gdzie uczestniczył w zebraniach, celebrował nabożeństwa w intencji ich dalszego rozwoju, a także wspierał je materialnie.

W ostatnim rozdziale Doktorantka omówiła aktywność narodowo-patriotyczną abpa Teodorowicza. W pierwszym paragrafie scharakteryzowała udział hierarchy w uspokojeniu nastrojów społecznych po publikacji listu apostolskiego Piusa X. Abp Teodorowicz, widząc jak wielkie kontrowersje w społeczeństwie wywołał list apostolski *Poloniae populum*, podjął się misji wyjaśnienia słów papieża. Swoje poglądy na temat socjalizmu wyrażał w swoich pismach i kazaniach. Również na forum Sejmu Ustawodawczego wypowiadał się negatywnie na temat ideologii socjalistycznej oraz jej rosnącego wpływu na społeczeństwo polskie. W dalszej części tegoż rozdziału przedstawiono poglądy abpa Teodorowicza na kształtowanie ducha polskiego i katolickiego w młodym pokoleniu, co było bardzo istotne, skoro - jak napisano - „dzięki słowom arcybiskupa postać Chrystusa stawała w nowym świetle bliska współczesnemu człowiekowi”. Podobnego „idealizmu” - o czym mowa w kolejnym paragrafie - abp Teodorowicz oczekiwał w relacjach między narodowościami zamieszkującymi na Kresach południowo-wschodnich. Temat zależności między Polakami a Ukraińcami był również obecny w wystąpieniach hierarchy na forum Sejmu Krajowego, gdzie dowodził konieczności współpracy między narodami. W kontekście zabójstwa namiestnika Galicji w 1908 r. - hr. Andrzeja Potockiego omówił on relacje polsko-ukraińskie. Potępił radykalizm oraz szerzenie nienawiści. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości powrócił do sprawy zależności między Polakami a Ukraińcami. Przy czym, również wiele uwagi abp Teodorowicz poświęcił relacjom polsko-żydowskim, do czego skłoniły go m.in. rozruchy antyżydowskie w 1918 r. oraz w 1929 r. W obu przypadkach, wypowiedzi jego oraz pozostałych biskupów małopolskich przyczyniły się do uspokojenia nastrojów społecznych. Nie inna była reakcja hierarchy na nastroje i niepokoje społeczne, szczególnie strajki rolne w Galicji, w 1902 r., kiedy nawoływał do zaprzestania akcji strajkowej oraz rewizji poglądów

na temat relacji społecznych na wsiach. Podobnie w 1921 r., w trakcie strajków robotniczych wystąpił z podobnym apelem, czy w 1932 r., kiedy razem z abpem Twardowskim zareagował na wydarzenia związane z zabójstwem jednego ze studentów lwowskich. Nawoływał wówczas akademików do powrotu na uczelnie i ponownego podjęcia nauki. Analogicznej misji, podjął się wraz z abp. Twardowskim w 1936 r., w dobie niepokoїв wywołanych przez kryzys ekonomiczny i związane z tym bezrobocie.

Zaprezentowany układ pracy wydaje się być logiczny i merytorycznie uzasadniony. Czytając dysertację odczuwa się jednak pewien niedosyt: konfrontując zaangażowanie ormiańskiego hierarchy w działalność społeczną, religijną i polityczną w ramach struktur kościelnych Rzeczypospolitej w relacjach z prymasem Hlondem, zbyt często był „uległy”, np.

- sprawa memoriału po zamachu majowym,
- wobec aresztowań polityków opozycyjnych w 1930 r.

Działania te wskazują na znaczące dysproporcje w rozumieniu roli Kościoła w Polsce między abp Teodorowiczem a prymasem Augustem Hlondem, nad wykrystalizowanymi poglądami politycznymi „pierwszego” i powściągliwością prymasa – (s. 232).

Jednym z kluczowych problemów w omawianym okresie była emigracja. Stanowiła ona wówczas tak dla władz pod zaborami jak i w Rzeczypospolitej szczególne wyzwanie. Niezrozumiałym więc wydaje się, że to „zjawisko” nie znalazło nawet wzmianki na łamach dysertacji. Czyżby ormiański hierarcha zlekceważył problem ?

Coprawda trudno o tak bogatym życiu napisać wszystko, ale sprawę emigracji z Galicji nie sposób pominąć milczeniem !

Wartościowym dopełnieniem dysertacji, poza tekstem zasadniczym powinno być przedstawienie postaci, biogramów osób mających znaczący wpływ na funkcjonowanie całej struktury archidiecezji. Przywołany w dysertacji ks. Jan Mardyrosiewicz (s. 20, 21) pełnił skądinąd funkcję dyrektora banku, w którym zdefraudowano powierzone środki³. Jak należy rozumieć stwierdzenie: „Bank dobrze funkcjonował na początku XX w. rozporządzając kapitałem ok. 500 tys. koron austriackich” – (s. 320) i dalej – ile było tych kryzysów ?, które kładły się cieniem na działalności abpa Teodorowicza.

Uważna lektura dysertacji niesie postulat jaśniejszego sformułowania niektórych problemów, większej staranności redakcyjnej. W recenzowanej rozprawie występuje wiele różnych błędów, które nie powinny mieć miejsca i które na szczęście z łatwością usunie staranna korekta. Na plan pierwszy wysuwają się powtórzenia słów i tzw. literówki: s. 5, 18, 39, 46, 52, 53, 57, 61, 67, 73, 93, 95, 97, 105, 115, 116, 120, 121, 157, 164, 165, 174, 177, 182, 184, 192, 193, 195, 197, 198, 201, 205, 212, 217, 225, 228, 255, 270, 277, 304, 314, 322, 324, 329, 336, 339, 340, 342, 344, 356, 357, 362, 363, 367, 369, 372, 387, 394, 445.

Analiza treści i wnioski końcowe.

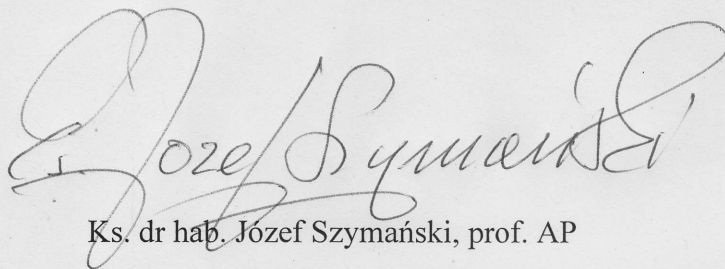
Celem badawczym niniejszej rozprawy było ukazanie działalności społeczno-politycznej abpa Teodorowicza. Jego różnorodna działalność, prowadzona na wielu płaszczyznach i w wielu dziedzinach, wciąż jest niewystarczająco opisana. Z recenzowanej dysertacji hierarcha ormiański wyłania się jako człowiek pełen pasji, konsekwentnie wypełniający swoją misję wobec Kościoła i Narodu. Chociaż na co dzień był wytrawnym dyplomata, zachowywał przyjęte konwenanse, to w artykułowaniu swojego stanowiska często wyrażał dezaprobatę wobec działalności innych osób. Jako parlamentarzysta zabiegał w sprawach ważnych dla Kościoła i państwa, określił zasady kształtowania relacji między państwem a Kościołem. Czynnie włączył się w odbudowę niepodległej Polski. Jego zaangażowanie po stronie Narodowej Demokracji spowodowało, że cieszył się uznaniem u jednych i uprzedzeniem ze strony innych. Nie trudno się więc dziwić, że tak bogata spuścizna

³ Zob. Ks. J. Szymański, *Parafia NSPJ w New Britain i jej duszpasterze na łamach „Dziennika Chicagoskiego” w latach 1894-1920*, „Studia Polonijne”, 41(2020) s. 154.

abpa Józefa Teodorowicza dotąd, pomimo wielu wartościowych prac odnoszących się do jego życia i działalności nie zaowocowała całościową jego biografią.

Podsumowując. Podniesione w recenzji uwagi czy zastrzeżenia nie przesądzą o wartości recenzowanej rozprawy. Przytoczone źródła są wystarczające, język czytelny, narracja płynna. Dysertację doktorską mgr Luizy Trybuś oceniam w sumie jako udany wysiłek całościowego opracowania i udokumentowania działalności społeczno-politycznej ormiańskiego hierarchy. Rozbudowuje ona znacząco naszą wiedzę o jego działalności społeczno-politycznej w dziejach Galicji i Polski pierwszej połowy XX wieku. Śledząc bowiem jego życie trudno znaleźć podobny przykład oddania sprawie polskiej.

Biorąc to wszystko pod uwagę uważam, że recenzowana praca odpowiada wymogom ustawowym, stawianym rozprawom doktorskim, w związku z tym wnoszę do Rady Dyscypliny Historii na Wydziale Historii i Dziedzictwa Kulturowego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, o dopuszczenie mgr Luizy Trybuś do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

A handwritten signature in cursive script, reading 'Józef Szymański', written in dark ink on a light background.

Ks. dr hab. Józef Szymański, prof. AP

Słupsk, dnia 29 kwietnia 2023 r.